

Sygnatura akt VIII Ga 68/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Sałamaj

Sędziowie: SO Anna Budzyńska

SR del. Rafał Lila (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Witkowska

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2014 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko P. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 16 grudnia 2013 roku, sygnatura akt XI GC 139/13

I. oddała apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Anna Budzyńska SSO Piotr Sałamaj SSR del. Rafał Lila

Sygn. akt VIII Ga 68/14

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniósł przeciwko pozwanym P. S. i M. K. pozew domagając się zapłaty 19.679,56 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lipca 2011 roku. Nadto żądał zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, że jest wierzycielem spółki (...) (...), w której pozwani pełnili funkcje członków zarządu. Wierzytelność wobec Spółki została stwierdzona orzeczeniem Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 5 kwietnia 2011 roku, a prowadzona egzekucja okazała się bezskuteczna. Powyższe uzasadniało wystąpienie wobec pozwanych na drogę postępowania sądowego z roszczeniem opartym na przepisie art. 299 k.s.h.

W sprawie został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, który uprawomocnił się wobec M. K..

Pozwany P. S. wniósł skutecznie sprzeciw od nakazu żądając oddalenia powództwa. Pozwany wywodził, że Spółka (...) posiada wierzytelności, z których powód może się zaspokoić, co czyni powództwo przedwczesnym. Jego zdaniem powód prowadził postępowanie egzekucyjne w sposób niewłaściwy oraz nie współdziałał z komornikiem.

Pismem z dnia 11 października 2013 r. powód cofnął powództwo co do kwoty 10.071 złotych.

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie (sygn. akt X GC 139/13) umorzył postępowanie w zakresie żądania kwoty 10.071 zł oraz odsetek od kwoty 19.679,56 złotych po dniu 11 lipca 2011 r. i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Jednocześnie zasądził od powoda na rzecz pozwanego P. S. 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd ustalił, że wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2011 r., w sprawie o sygn. akt XI GC 13/11 Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie zasądził od Przedsiębiorstwa (...) spółki z o.o. w S. na rzecz (...) spółki z o.o. w S. kwotę 11.874,13 zł z odsetkami od kwoty 11.780,69 złotych od dnia 5 października 2008 r. oraz od kwoty 93,44 zł od dnia 4 listopada 2008 r. Nadto zasądził kwotę 3.011 zł tytułem kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 9 czerwca 2011 r. wyrokowi nadano klauzulę wykonalności.

Powód wszczął postępowanie egzekucyjne wobec Spółki, które komornik postanowieniem z dnia 23 sierpnia 2011 r. umorzył jako bezskuteczne i ustalił jego koszty na 42,85 złotych. Postanowieniem z dnia 29 czerwca 2011 r. komornik przyznał wierzycielowi kwotę 600 zł tytułem kosztów zastępstwa w postępowaniu egzekucyjnym. W postępowaniu nie stwierdzono, aby Spółka (...) posiadała ruchomości o wartości handlowej, nieruchomości, zaś zajęcia w Urzędzie Skarbowym i na rachunku bankowym okazały się bezskuteczne.

Pismem z 11 lipca 2011 r. powód wezwał pozwanych do zapłaty należności. W odpowiedzi P. S. wskazał, że Spółce przysługują wierzytelności wobec (...) spółki z o.o. oraz (...) spółki akcyjnej we W..

Wobec tych informacji powód wszczął kolejne postępowanie egzekucyjne, które zostało umorzone jako bezskuteczne. Jego koszty ustalono na 67,70 zł. W toku tego postępowania egzekucyjnego Spółka (...) złożyła oświadczenie z dnia 18 czerwca 2012 r., w którym wskazała, że posiada kaucję gwarancyjną zatrzymaną na okres gwarancji i rękojmi, tj. 3 lat od daty końcowego odbioru, której to daty nie można przewidzieć. Wskazała także, że wierzytelności te są przedmiotem zajęć dokonanych przez innych komorników.

Sąd ustalił, że Spółka (...) jest właścicielem samochodu M. (...) z 1998 r. Egzekucja z tego pojazdu była prowadzona i okazała się bezskuteczna.

Na liście wierzytelności upadłej (...) spółki z o.o., zatwierdzonej postanowieniem z 28 kwietnia 2009 r. uznano wierzytelność (...) na kwotę 1.550 664,01 zł.

Ponadto Spółka (...) zawarła w dniu 24 kwietnia 2012 r. z (...) spółką akcyjną we W. porozumienie, w którym ustalono, iż należność (...) z tytułu wykonanych prac wynosi 291.999,53 zł netto. Strony ustaliły okres gwarancji na 3 lata od daty zakończenia i bezusterkowego odbioru całego zadania przez Inwestora, tj. od dnia 1 maja 2012 r. W punkcie 10 wskazano, iż na dzień 31 marca 2012 r. Spółka (...) posiada kaucję gwarancyjną od Spółki (...) w formie gotówki w kwocie 152.371,81 zł, która w związku z porozumieniem wzrosła do kwoty 216.716,61 zł. Strony porozumienia postanowiły, że kwota 108.358,31 zł będzie wymagalna w ciągu 30 dni od daty upływu pierwszego roku gwarancji i rękojmi, zaś kwota 108.358,30 zł w ciągu 30 dni od daty upływu gwarancji i rękojmi.

Przeciwko Spółce (...) toczyły się postępowania egzekucyjne z wniosków innych wierzycieli:

1) Ł. B. pod sygn. akt KM 6505/10, które zostało umorzone postanowieniem z 26 kwietnia 2011 r. oraz KM 5304/11, które zostało umorzone postanowieniem z 29 listopada 2012 r.,

2) Naczelnika I Urzędu Skarbowego w S. pod sygn. akt KM 2339/10, które zostało umorzone postanowieniem z 7 września 2011 r. pod sygn. akt KM 860/11 umorzone postanowieniem z 8 października 2012 r. pod sygn. akt KM 923/11 umorzone postanowieniem z 8 października 2012 r., pod sygn. akt KM 2505/11 umorzone postanowieniem z 19 czerwca 2012 r., pod sygn. akt KM 50/12 umorzone postanowieniem z 14 czerwca 2012 r., pod sygn. akt KM 568/12 umorzone postanowieniem z 25 czerwca 2012 r., pod sygn. akt KM 533/13 umorzone postanowieniem z 27 maja 2013 r. oraz postępowanie KM 1018/13,

3) (...) SA w W. pod sygn. akt KM 1079/11 umorzone postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2011 r.,

4) B. W. pod sygn. akt KM 224/11 umorzone postanowieniem z dnia 7 czerwca 2011 r., prowadzone było także postępowanie (...) umorzone postanowieniem z 15 czerwca 2011 r.

Na gruncie tak poczynionych ustaleń Sąd zaprezentował rozważania, które przywiodły go do wniosku o bezzasadności żądania pozwu. Wyjaśnił, że cofnięcie pozwu było dopuszczalne, co skutkowało umorzeniem postępowania na podstawie art. 355 § 1 k.p.c.

Podstawę prawną roszczenia Sąd zidentyfikował jako opartą na normie art. 299 § 1 k.s.h., którego treść stanowi, że jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania.

Sąd Rejonowy przywołując szeroko orzecznictwo Sądu Najwyższego wyprowadził wniosek o szczególnym charakterze odpowiedzialności odszkodowawczej członków zarządu za zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, której specyfika przejawia się w tym, że wierzyciel, który nie wyegzekwował swej wierzytelności wobec spółki, nie musi na zasadach ogólnych dowodzić wysokości doznanego szkody. Wystarczy, że przedłoży tytuł egzekucyjny stwierdzający zobowiązanie spółki i udowodni, że egzekucja wobec spółki okazała się bezskuteczna. W ocenie Sądu przedmiotowa regulacja uprawnia do przyjęcia domniemania szkody w wysokości niewyegzekwowanej wobec spółki wierzytelności. Domniemane w świetle tej regulacji są także związek przyczynowy między szkodą wierzyciela a niezłożeniem we właściwym czasie przez zarządcę wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania zapobiegającego upadłości oraz zawinięcie przez zarządcę niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania zapobiegającego upadłości.

Sąd uznał za niesporne pomiędzy stronami, że powódka posiada względem Spółki (...) niezaspokojone roszczenie.

Przepis art. 299 k.s.h. znajduje zastosowanie, jeżeli egzekucja prowadzona z majątku spółki przez jej wierzycieli okaże się bezskuteczna, a ściślej w chwili gdy jest już oczywiste, że będzie bezskuteczna. Zdaniem Sądu na gruncie tego przepisu ukształtowane zostały dwa podstawowe obowiązki strony zgłaszającej roszczenie przeciwko członkowi zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, z których pierwszy polega na wykazaniu istnienia zobowiązania przysługującego wobec spółki, a drugi na wykazaniu bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko niej.

Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że powód nie wykazał drugiej przesłanki. Przedstawił wprawdzie dokument urzędowy, jakim jest postanowienie komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wobec bezskuteczności egzekucji, jednak pozwany obalił domniemanie wynikające z tego dokumentu. O bezskuteczności egzekucji świadczy w stopniu decydującym obiektywna możliwość wyegzekwowania przez wierzyciela świadczenia z majątku spółki. Roszczenie przeciwko członkowi zarządu należy traktować jako ostateczne zabezpieczenie roszczeń wierzycieli przeciwko spółce. Jeśli więc po stwierdzeniu bezskutecznej egzekucji okaże się, że wierzyciel może jednak uzyskać zaspokojenie od spółki, to brak jest podstaw do przyjęcia, że zachowuje on prawo do żądania zaspokojenia z majątku członków zarządu spółki. Decydujące znaczenie dla oceny zasadności powództwa z art. 299 k.s.h. ma zatem stan majątkowy spółki, istniejący w chwili zamknięcia rozprawy.

W przekonaniu Sądu materiał dowodowy sprawy nie uzasadniał przyjęcia, że egzekucja prowadzona wobec Spółki (...) okazała się faktycznie bezskuteczna. Spółka posiada bowiem wierzytelność wobec Spółki (...), wynikającą z zatrzymania kaucji gwarancyjnej. Treść porozumienia zawartego z tą Spółką nie była kwestionowana. Spółka (...) w

piśmie do komornika wskazała, iż zatrzymała kaucję. Z treści porozumienia wynika, że wymagalność kwoty 108.358,31 zł, a więc znacznie przekraczającej kwotę wierzytelności powoda, przypadła na dzień 31 maja 2013 r. Zapisano bowiem, że zwrot kaucji nastąpi w ciągu 30 dni od końca pierwszego roku gwarancji. Datę początkową gwarancji wskazano wyraźnie na dzień 1 maja 2012 r. Mając to na uwadze Sąd Rejonowy przyjął, że na dzień zamknięcia rozprawy istniała wymagalna wierzytelność Spółki (...) wobec Spółki (...) w kwocie wyższej niż roszczenie powoda. Nie było zatem przeszkód, aby powód dokonał zajęcia wierzytelności, a następnie z tego prawa zaspokoił swoje roszczenie wobec Spółki. Na dzień zamknięcia rozprawy, nie było żadnego dowodu, który prowadziłby do wniosku, że egzekucja wobec Spółki będzie oczywiście bezskuteczna. Sąd miał w polu widzenia, że egzekucje prowadzone przez innych wierzycieli zostały zakończone.

Sąd wywodził również, że Spółka (...) posiada tytuł wykonawczy wobec (...) spółki z o.o. na kwotę 1.550.664,01 złotych. Powód nie wykazał, by na dzień zamknięcia rozprawy egzekucja tej kwoty była bezskuteczna.

Sąd orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 98 k.p.c. uznając, że powód w całości uległ ze swoim stanowiskiem i zobowiązany jest do zapłaty tych kosztów pozwanemu. Na poniesione przez pozwanego koszty składało się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego, ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z 2002 r. z późn. zm.) na kwotę 2.400 zł oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Apelację od wyroku wywiódł powód, który zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo oraz rozstrzygającej o kosztach procesu (punkty 2 i 3). Domagał się jego zmiany przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 9.608,56 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 19.679,56 zł liczonymi od dnia 11 lipca 2011 roku, a także zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Jako żądanie ewentualne zgłosił polegające na uchynieniu wyroku w zaskarżonej części i przekazaniu sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. W obu przypadkach oczekiwał zasądzenia od pozwanego kosztów procesu za postępowanie wywołane wniesieniem apelacji.

Wyrokowi skarżący zarzucił:

- 1) naruszenie prawa materialnego w postaci przepisu art. 299 § 1 k.s.h. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że istnienie wierzytelności spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, będących przedmiotem postępowania egzekucyjnego, z których egzekucja okazała się być bezskuteczna, nie jest wystarczające do przyjęcia, że wystąpiła bezskutecznością egzekucji, o której mowa w art. 299 § 1 k.s.h., i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie przedmiotowego przepisu przez uznanie, że powództwo o zapłatę skierowane przeciwko pozwanemu jest przedwczesne,
- 2) naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 232 i 233 § 1 k.p.c. mające istotny wpływ na wynik sprawy, przez dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, sprzecznej z regułami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego przez uznanie, że powódka nie wykazała, że egzekucja prowadzona z majątku Spółki (...) jest bezskuteczna, choć powódka udowodniła, że dwukrotnie składała wniosek egzekucyjny celem zaspokojenia swojej wierzytelności wobec Spółki (...) i przedmiotem zakończonego bezskutecznie postępowania egzekucyjnego były wierzytelności, które w ocenie Sądu stanowią majątek Spółki (...),
- 3) naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 244 § 1 k.p.c. mające istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez dokonanie przez Sąd I instancji ustaleń w sposób sprzeczny z treścią dokumentów urzędowych, tj. pism i orzeczeń komornika sądowego, choć stanowią one dowód tego, co zostało w nich urzędowo poświadczane.

W uzasadnieniu apelacji skarżący szeroko rozwinął poszczególne zarzuty, prowadząc polemikę z wnioskami Sądu Rejonowego wyprowadzonymi na podstawie ustalonych okoliczności faktycznych. Zarysował swoją negatywną ocenę orzeczenia przez pryzmat zasad doświadczenia życiowego oraz logiki. Nadto apelacja odwoływała się do orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie dotyczącym problematyki bezskuteczności egzekucji.

Powód wniósł m.in. o wystąpienie do Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Fabrycznej we Wrocławiu Wydział VIII Gospodarczy we W. z zapytaniem, czy w toku postępowania doszło do zgłoszenia wierzytelności przez Przedsiębiorstwo Budowlane (...), a jeżeli tak, to w jakiej wysokości, w jakiej kwocie i w której kategorii została ona uznana a także jaka jest szansa na uzyskanie jej zaspokojenia w toku postępowania.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

Pozwany odnosząc się do poszczególnych zarzutów środka zaskarżenia wskazywał na ich bezzasadność. Prowadził kontrargumentację o charakterze afirmującym rozstrzygnięcie Sądu I instancji. Jego zdaniem nie doszło do naruszenia przepisu art. 299 § 1 k.s.h. Powód w oparciu o błędną wykładnię przepisu art. 299 k.s.h. przyjął, iż dla wykazania bezskuteczności egzekucji wystarczające są postanowienia komornika. Komornik jako organ egzekucyjny jednak nie posiadał uprawnień orzeczniczych, które zastępowałyby w tym względzie sąd powszechny.

Zdaniem pozwanego bezskuteczność egzekucji, o której stanowi przepis art. 299 § 1 k.s.h., to obiektywny stan realnego braku możliwości zaspokojenia wierzycieli spółki, a nie sytuacja w której wierzyciel w zasadzie jedynie wszczyna egzekucję, która dwukrotnie umarzana jest przez komornika po upływie dwóch miesięcy. Zdaniem pozwanego postępowanie egzekucyjne prowadzone było nieefektywnie. Komornik nie zobowiązał członków zarządu dłużnika do udzielenia informacji w trybie przewidzianym art. 761 k.p.c. Nie ustalił on również w (...), że dłużnik jest właścicielem samochodu M. (...). Nadto powód nie złożyła wniosku o wyjawienie majątku.

Pozwany wyraził pogląd, że tak długo jak istnieją składniki majątku ruchomego i wierzytelności (...) sp. z o.o. tak długo istnieje potencjalna możliwość zaspokojenia powódki. Wszystkie wskazane w toku sprawy składniki majątkowe należne do tej Spółki wielokrotnie przewyższają wierzytelność przysługującą powodowi. W jego ocenie dopóki egzekucja przeciwko spółce może być skuteczna, dopóty powództwo wytoczone w trybie określonym w art. 299 k.s.h. będzie przedwczesne. Odpowiedzialność członka zarządu spółki kapitałowej ograniczona jest do zaspokojenia wierzyciela, a nie niezwłocznego zaspokojenia, co zdaje się skarżący pomijać.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja okazała się bezzasadna.

Sąd Rejonowy zastosował w sprawie właściwe przepisy prawa materialnego i przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe, czyniąc adekwatne do niego ustalenia faktyczne. Z uwagi na trafność tych ustaleń Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne i czyni częścią niniejszego uzasadnienia bez ponownego przytaczania.

Mając równocześnie na uwadze, że po wydaniu orzeczenia przez Sąd I instancji została ogłoszona upadłość Spółki (...) zostały zrealizowane w postępowaniu apelacyjnym wnioski procesowe powoda, który domagał się pozyskania informacji o przebiegu upadłości, a w szczególności czy w jej ramach doszło do zgłoszenia wierzytelności przysługujących wobec upadłego Spółce, której członkiem zarządu jest pozwany. Jak wynika z przedstawionych informacji postanowieniem z dnia 22 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu (sygn. akt VIII GU 280/13) ogłosił upadłość z możliwością zawarcia układu (...) S.A. we W.. W zakreślonym postanowieniem terminie Spółka (...) zgłosiła do masy upadłości wierzytelność pieniężną w kwocie 216.716,61 zł. W postępowaniu upadłościowym nie została ustalona lista wierzytelności.

Uwzględniając powyższe okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że nie ma podstaw do zmiany ani uchylecia rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Podniesione przez skarżącego zarzuty okazały się nietrafione.

Dla właściwego ujęcia kwestii związanych z odpowiedzialnością członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za jej zobowiązania, opartej na treści przepisu art. 299 § 1 k.s.h., uzasadnionym jest odwołanie

się do jej charakteru. Przede wszystkim nie jest to odpowiedzialność alternatywna w stosunku do przypisanej samej spółce. Słusznie Sąd Rejonowy powoływał się na argumentację prezentowaną przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 maja 2008 r. (sygn. akt III CSK 12/08, Lex 447785). Należy bowiem uznać, że roszczenie oparte na przepisie art. 299 § 1 k.s.h. należy traktować jako ostateczne zabezpieczenie roszczeń wierzycieli przeciwko spółce, w której zarządzie są osoby odpowiadające na podstawie tego przepisu. Oznacza to, że ilekroć istnieje możliwość zaspokojenia się z majątku tej spółki, przedwczesnym jest kierowanie roszczeń wobec członków jej zarządu.

Istota zarzutów apelacji sprowadzała się do kwestii tzw. bezskuteczności egzekucji. W tej mierze powód powoływał orzeczenia komornika sądowego umarżające prowadzone przez niego postępowania wobec bezskuteczności egzekucji. Jego zdaniem wynikające z tych orzeczeń, domniemanie miało charakter decydujący dla ustalenia stanu bezskuteczności egzekucji prowadzonej wobec Spółki (...).

Należy przyznać rację skarżącemu, że załączone do akt kserokopie orzeczeń komornika powinny być kwalifikowane jako dokument urzędowy. Zgodnie zaś z art. 244 k.p.c. dokumenty urzędowe sporządzone w odpowiedniej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej w zakresie ich działania lub przez organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje pozarządowe w zakresie powierzonych im przez przepisy ustawy spraw z dziedziny administracji publicznej, korzystają z domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone oraz z domniemania prawdziwości. Tym niemniej domniemanie to nie ma charakteru niewzruszalnego. Może zostać ono obalone w sposób przewidziany w art. 252 k.p.c. Kwestii tej poświęcił uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 września 1969 r. (sygn. akt II CR 308/69, OSNC 1970, nr 7-8, poz. 130). Zdaje się nie dostrzegać wywodzący apelację, że Sąd Rejonowy problem ten podjął ostatecznie wywodząc, że pozwany w/w domniemanie obalił przedstawiając dokument, z którego wynikają okoliczności odmienne aniżeli wskazane w orzeczeniach komornika. Należy przy tym mieć na uwadze, że porozumienie z dnia 24 kwietnia 2012 r. ukształtowało tak okoliczności faktyczne sprawy, że ich ocena w dacie orzekania, prowadzi do wniosków innych niż możliwe do identyfikacji na podstawie postanowień organu egzekucyjnego. Przede wszystkim zwraca uwagę, że samo porozumienie nie było kwestionowane przez powoda. Zawiera ono, co istotne, oświadczenie dłużnika, tj. Spółki (...) o uznaniu długu w określonej wysokości oraz przewiduje spełnienie świadczenia w określonych warunkach i terminach. Nie sposób zbagatelizować, że w dacie orzekania upłynęły terminy, po których kaucja gwarancyjna powinna być zwrócona w wysokości wskazanej w tym porozumieniu. Jednocześnie materiał dowodowy sprawy nie naprowadza okoliczności, które mogłyby stanowić podstawę wnioskowania, że wystąpiły wady w zrealizowanych przez (...) spółkę z o.o. pracach, co mogłoby uzasadniać twierdzenie o istnieniu zobowiązań tej spółki wobec Spółki (...).

Z powyższego wynika, że pozwany w sposób dostateczny wykazał istnienie wymagalnej wierzytelności przysługującej Spółce, której jest członkiem zarządu. W ten sposób obalone zostało domniemanie wynikające z orzeczeń komornika.

Stan faktyczny istniejący w dacie orzekania zarówno przez Sąd Rejonowy, jak i Sąd Okręgowy jest odmienny od istniejącego w datach wydawania kolejnych orzeczeń przez organ prowadzący egzekucję. Nie ma przy tym podstaw do uznania, na gruncie dostępnego materiału dowodowego, że wykazana wierzytelność nie może stanowić przedmiotu rzeczywistego zaspokojenia powoda. Nie można przyjąć założenia, że nie będzie możliwe efektywne zaspokojenie się z tej wierzytelności. Jej wysokość ponad dziesięciokrotnie przekracza należność dochodzoną pozwem. Jak wynika z niewadliwych ustaleń Sądu Rejonowego postępowania egzekucyjne, w których była ta wierzytelność przedmiotem zajęcia zostały umorzone. Nie jest także uprawniony wniosek o niemożliwości zaspokojenia się z tej wierzytelności z uwagi na ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu Spółki (...). Nie sposób bowiem wywieść takiego wniosku z wydania postanowienia o ogłoszeniu upadłości, a stan postępowania upadłościowego nie stwarza podstaw do uznania, że (...) nie uzyska zaspokojenia. Nie jest przy tym trafne twierdzenie, że w związku z prowadzeniem postępowania upadłościowego wobec Spółki (...) nie jest możliwe zajęcie zgłoszonych w tym postępowaniu wierzytelności.

Reasumując należy stwierdzić, że z przedłożonego do akt porozumienia z dnia 24 kwietnia 2012 r. wynika, że w dacie wyrokowania przez Sąd Rejonowy, ale także i podczas orzekania przez Sąd Okręgowy istniała wymagalna wierzytelność Spółki, w której pozwany jest członkiem zarządu. Wysokość zaś tej wierzytelności wielokrotnie

przekracza należność dochodzoną pozwem. Brak przy tym podstaw do twierdzenia, aby z tej wierzytelności prowadzona była egzekucja na rzecz innych podmiotów, albowiem doszło do umorzenia zainicjowanych przez nie postępowań. Nie można zatem przyjąć, że zaspokojenie się z tej wierzytelności byłoby nieefektywne. Równocześnie stwierdzić wypada, że tak ukształtowane okoliczności należy ocenić jako nowe w stosunku do istniejących w dacie wydania kolejnych orzeczeń przez komornika sądowego. Bezskuteczność egzekucji nie jest stanem niezmiennym, a wobec tego należy ustalić, czy taką bezskuteczność egzekucji roszczenia powódki wobec spółki można stwierdzić także na dzień zamknięcia rozprawy (por. w tym zakresie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2006 r., V CSK 319/06, Lex 303331).

Jeśli powód twierdził, że pomimo wystąpienia opisanych powyżej okoliczności egzekucja przeciwko Spółce (...) nadal byłaby bezskuteczna, to stosownie do treści art. 299 § 1 k.s.h., powinien był to twierdzenie udowodnić. Ciężarowi temu zaś nie sprostał.

Powyższe prowadzi do konstatacji, że w stanie faktycznym istniejącym w dacie orzekania, powództwo skierowane przeciwko pozwanemu jest przedwczesne.

Analiza materiału dowodowego przeprowadzona przez Sąd Rejonowy i wyprowadzone na jej podstawie wnioski nie są obciążone wadliwością opisaną w pkt 2 apelacji. Zostały wytłumaczone bowiem przesłanki, którymi kierował się Sąd I instancji dokonując oceny żądania pozwu. Zasady doświadczenia życiowego, a także logicznego rozumowania nie stoją na przeszkodzie uznaniu wyprowadzonych przez ten Sąd wniosków za trafne. Dokonana ocena dowodów mieści się w granicach przyznanej mu swobody, a w szczególności nie można jej uznać za dowolną.

Mając na uwadze powyższe okoliczności apelację należało oddalić, o czym rozstrzygnięto na podstawie art. 385 k.p.c.

Kierując się wyrażoną w kodeksie postępowania cywilnego, w zakresie kosztów procesu, zasadą odpowiedzialności za jego wynik oraz mając na uwadze, że skarżący uległ w całości z wywiedzionym środkiem zaskarżenia, na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 108 § 1 tegoż kodeksu, został on obciążony kosztami poniesionymi przez przeciwnika procesowego. Na koszty te składało się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustalone odpowiednio do treści § 6 pkt 4 w zw. z § 2 ust. 1 oraz § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461 – wyciąg).